

torze, chociaż nie było tematów z dziedziny duchowości i liturgii. Jak trafnie stwierdził prof. M. Derwich, odpowiedni wybór miejsca konferencji wywołał wśród uczestników właściwą atmosferę i nastawienie duchowe do poruszanych zagadnień. Z pewnością referaty i dyskusje były dla zebranych cennym doświadczeniem pozwalającym każdemu rozszerzyć horyzonty własnych badań i spojrzeć również z innej perspektywy na swój temat. Plonem sesji będzie ukazanie się w krótkim czasie w postaci książki materiałów podczas niej prezentowanych i zgłoszonych do druku. Wszystko to stanowi niewątpliwie zachętę do zorganizowania wkrótce drugiej konferencji o zakonach żeńskich.

Patrycja Gąsiorowska
Instytut Historii PAN
Zakład Polskiego Słownika Biograficznego

**Maciej Michalski, *Kobiety i świętość w żywotach
trzynastowiecznych księżnych polskich,***

Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2004, ss. 355, nrb. 1.

Wśród zachowanych polskich dzieł hagiograficznych z okresu średniowiecza znajdują się cztery żywoty świętych kobiet należących do panującej dynastii Piastów. Dwie z nich były księżnymi śląskimi: św. Jadwiga, żona Henryka I Brodatego, jej synowa Anna, żona Henryka II Pobożnego, a dwie pozostałe związane były z Małopolską: bł. Salomea, żona Kolomana króla halickiego oraz jej szwagierka św. Kinga, żona księcia Bolesława IV Wstydliwego. W ich gronie niewątpliwie powinna znaleźć się również siostra Kingi, bł. Jolenta, żona księcia wielkopolskiego Bolesława Pobożnego, ale jej średniowieczny żywot nie przetrwał do naszych czasów, jakkolwiek nie można wykluczyć jego istnienia. Wszystkie wymienione księżne realizowały w swoim życiu franciszkański model świętości, pełen rozmodlenia, dzieł miłosierdzia, cierpliwości, pokory, ascezy i umartwień. W ten sposób propagowały na ziemiach polskich głoszone przez braci mniejszych ideały życia zgodnego z Ewangelią i powrotu do ubóstwa apostołów. I właśnie dowodem na głęboką recepcję franciszkanizmu w trzynastowiecznej Polsce, są spisane po śmierci księżnych ich żywoty, których autorami z pewnością byli franciszkanie (kapelani, spowiednicy, kanclerze), związani z książęcymi dworami. Teksty te, zawierające żywoty właściwe (*Vitae*) oraz zbiory cudów (*Miracula*) dokonanych za pośrednictwem świętych, powstały przede wszystkim na potrzeby rychłej kanonizacji, ale również służyły braciom mniejszym w ich pracy duszpasterskiej, pełniąc rolę exemplów czy też były czytane w lektoriach klasztornych.

W prezentowanej książce Maciej Michalski podjął się przeprowadzenia szerokiej analizy średniowiecznych żywotów wspomnianych wyżej księżnych w celu odpowiedzi na pytanie: jaki rodzaj świętości kobiet był promowany przez Kościół w XIII i początkach XIV wieków? Praca składa się ze wstępu oraz trzech zasadniczych części podzielonych na rozdziały. We wstępie autor uzasadnił temat swoich rozważań faktem, że życie religijne wyniesionych na ołtarze księżnych polskich nie było do tej pory przedmiotem całościowego odrębnego studium. Następnie omówił wykorzystaną literaturę. Wśród imponującej niewątpliwie bibliografii prac wykorzystanych przez autora traktujących nie tylko o polskiej hagiografii, ale w ogóle o pojęciu świętości w szerokim spectrum europejskim zabrakło wszakże dwóch istotnych pozycji: Frances Beer, *Kobiety i doświadczenia mistyczne w średniowieczu*¹ oraz bardziej już odnoszącej się do omawianych zagadnień Haliny Manikowskiej, *Zwischen Askesis und Modestia Buâ- und Armutsideale in polnischen, böhmischen und ungarischen Hofkreisen im 13. Jahrhundert*². Nie można też zgodzić się ze zdaniem autora (s. 20) o zupełnym braku opracowań (poza przyczynkarskimi) dotyczącego klasztoru klarysek we Wrocławiu. Na ten temat ukazały się dwa artykuły Ewalda Waltera w języku niemieckim³ oraz jeden piszącej te słowa⁴.

Część pierwsza książki *Źródła i ich bohaterki* została poświęcona krótkiej charakterystyce zachowanych żywotów (rozdziały pierwszy i drugi) oraz przedstawieniu *curriculum vitae* polskich księżnych (rozdział trzeci). M. Michalski udowodnił przydatność dzieł hagiograficznych w badaniach historycznych, zaznaczając równocześnie, że obok walorów czysto poznawczych miały one również znaczenie dydaktyczno-moralizatorskie. Pytanie dotyczące przedstawianych przez autorów żywotów faktów z życia świętych może jedynie oscylować wokół kwestii na ile miały one miejsce naprawdę, a na ile ich opis dostosowano do popularnego typu świętości, w celu ukazania wiernym wzoru do naśladowania.

Autor omówił czas i miejsce spisania czterech żywotów, ich proveniencję i kolejne redakcje oraz w przybliżeniu ich domniemanych twórców. *Vita sanc-*

¹ F. Beer, *Kobiety i doświadczenia mistyczne w średniowieczu*, Kraków 1996.

² H. Manikowska, *Zwischen Askesis und Modestia Buâ- und Armutsideale in polnischen, böhmischen und ungarischen Hofkreisen im 13. Jahrhundert*, „Acta Poloniae Historica” 47 (1983), ss. 33–53. Za zwrócenie uwagi na ten artykuł dziękuję br. Michałowi Gronowskiemu z opactwa w Tyńcu.

³ E. Walter, *Zur Gründungsgeschichte des Breslauer Klarenstiftes*, „Jahrbuch der Schlesischer Friedrich-Wilhelms-Universität zu Breslau”, Bd. 32 (1991), [druk: 1992], ss. 21–28; tenże, *Zu den Anfängen des Franziskanerklosters St. Jakob und des Klarissenklosters St. Klara auf dem Breslauer Ritterplatz*, „Archiv für Schlesische Kirchengeschichte” Bd. 53 (1995), ss. 225–240.

⁴ P. Gašiorowska, *Fundacje Anny Śląskiej (1204–1265)*, „Studia Franciszkańskie” t. 11 (2001), ss. 223–244.

tae Hedwigis obejmuje w zasadzie trzy teksty: *Vita maior*, *Vita minor* i *Tractatus sive speculum genealoye sanctae Hedwigis*, które powstały do końca XIV wieku. Jakkolwiek św. Jadwiga przez całe swoje życie była związana z cystersami, to jednak autora jej żywota należy upatrywać w anonimowym franciszkaninie z klasztoru św. Jakuba we Wrocławiu. Jak udowodniono, wzorował się on na *Żywocie większym św. Franciszka* pióra św. Bonawentury, a w prologu przedstawił jego koncepcję iluminizmu. Żywot św. Jadwigi jest największym wśród omawianych tekstem hagiograficznym, posiadającym obok czysto historycznych, także liczne walory literackie.

Vita sanctae Kyngae ducissae Cracoviensis zostało spisane w latach 1320–29. Jego autora także nie można do końca zidentyfikować, poza określeniem, że był franciszkaninem, prawdopodobnie spowiednikiem lub kapelanem klasztoru klarysek w Starym Sączu. Kompozycyjnie utwór składa się z trzech części: biograficznej, opisu cudów Kingi i przedstawień przejawów jej pobożności.

Autorem *Vita sanctae Salomeae reginae Haliciensis* był prawdopodobnie lektor Stanisław z krakowskiego konwentu franciszkanów. Żywot powstał z pewnością ok. 1290 roku. Występuje w nim jednak przewaga cudownych wydarzeń nad danymi biograficznymi Salomei, które zresztą nie są zupełnie wiarygodne.

Najkrótszym żywotem jest *Vita Annae ducissae Silesiae* i raczej ma on charakter pospiesznie uczynionego szkicu. O jego autorze można tylko powiedzieć, że był członkiem franciszkańskiego klasztoru św. Jakuba we Wrocławiu. Nie jest znany dokładnie czas sporządzenia żywota. W przybliżeniu były to lata 1265–1270 lub okres zaraz po 1328 roku.

W części drugiej *Kobiety i świętość do XIII wieku* M. Michalski zajął się rozważaniami na temat pojęcia świętości oraz określeniem jej miejsca i roli w chrześcijaństwie. Wiele uwagi poświęcił kultowi świętych, jego genezie, różnorodnym formom i funkcjonowaniu kultów w szerokim kontekście historycznym, religijnym i kulturowym (rozdział pierwszy). We wczesnym chrześcijaństwie czią otaczano przede wszystkim męczenników za wiarę. W późniejszym okresie drugą grupę osób godnych uznania i naśladowania stanowili wyznawcy, wśród których nastąpiło zróżnicowanie wynikające z kryterium zajmowanej przez nich pozycji społecznej (np. władcy), kościelnej (np. papieże) lub też sposobów życia religijnego (np. anachoreci). Z kultem świętych nierozłącznie wiązano kult ich ciał (relikwii), który jak pisze słusznie autor niejednokrotnie przesłaniał samą osobę świętego. Równocześnie lokalny kult ludowy został zinstytucjonalizowany przez Kościół, czego przejawem było wznoszenie świątyń nad miejscami wiecznego spoczynku świętych lub sprowadzanie ich relikwii do już istniejących kościołów. Inne przejawy kultu wyrażały się zwłaszcza w masowych pielgrzymkach do ich grobów, powstawaniem tzw. „biur rejestracji cudów” dokonanych przez świętych, czy wreszcie tworzeniem literatury hagiograficznej.

Rozdział drugi tej części został poświęcony kobietom i ich miejscu w strukturach społecznych i kościelnych. Autor przedstawił tu sylwetki najbardziej znanych męczennic z pierwszych wieków chrześcijaństwa oraz powstanie monastycyzmu żeńskiego na Wschodzie. Zwrócił przy tym uwagę na istotny fakt, że już wówczas pojęcie świętości łączyło się nierozdzielnie ze szlachetnym urodzeniem. Wyobrażenie to z pewnością dominowało w Europie Zachodniej do XIII wieku, a w Środkowowschodniej nawet do XVI wieku, objawiając się głównie w wynoszeniu panujących kobiet na ołtarze. Z kolei omawiając rozwój klasztorów żeńskich w okresie wczesnego średniowiecza na terenie Galii, Hiszpanii, Brytanii, Irlandii i Germanii Michalski przypomniał, że przeważnie były to klasztory podwójne, na czele których stały jednak opatki. Dla pobożnych kobiet bycie zakonnicą stwarzało jedyną możliwą drogę uczestniczenia aktywnie w życiu Kościoła. Z czasem wizerunek świętej mniszki uległ zmianie i z czynnie działającej stała się cichą i pobożną „domową gospodynią”.

Dalszą część swoich rozważań autor poświęcił omówieniu miejsca i roli kobiet w Kościele w XI–XIII wieku. Szczególnie dużo miejsca zajęło mu przedstawienie ruchu franciszkańskiego, gdyż jak słusznie zauważył, wprowadził on nowe, niespotykane dotąd formy duchowości, liturgii i ewangelicznej postawy związanej z dobrowolnym ubóstwem oraz miłością bliźniego. Pozwoliło to z pewnością wykreować nowy typ świętych – naśladowców Chrystusa. Cechowały ich zwłaszcza dwie postawy: kult Męki Chrystusa widoczny zwłaszcza w próbach zjednoczenia się z Nim w cierpieniu (np. poprzez umartwienia czy inne pokutne praktyki) oraz kult Maryi Matki Jezusa. Nowe formy i obrazy pobożności zmieniły również status społeczny świętych. Od tej pory nie rekrutowali się już oni z najwyższych, ale w zasadzie ze wszystkich warstw społecznych. Z kolei ze strony Kościoła doszło wówczas do zaostrenia weryfikacji nowych świętych, co spowodowało wykształcenie się procedury kanonizacyjnej, a kult musiał odtąd uzyskać oficjalną aprobatę Stolicy Apostolskiej.

Naświetleniu wątków świętości w życiu czterech księżnych została poświęcona część trzecia *Vita perfecta księżnych polskich*. W rozdziale pierwszym autor pisząc o świętości elit społecznych stwierdził, że często była ona dziedziczona w obrębie jednej rodziny lub dynastii i rozwijała się jako łaska przekazywana z pokolenia na pokolenie lub też święta osoba swoją postawą oddziaływała na najbliższe otoczenie, systematycznie je uświęcając. Oba te elementy były widoczne w żywotach wszystkich polskich księżnych, przy czym na uwagę zasługuje fakt, że szczególnie wyróżniano w nich więzy pokrewieństwa ze św. Elżbietą Węgierską. Jej kult mocno propagowany w Polsce przez franciszkanów nie zyskał jednak szerszego poparcia ludowego, stając się jedynie kultem dworskim w obrębie śląsko-malopolsko-wielkopolskich Piastów. Przyczynił się jednak do zintegrowania dynastii książąt polskich z węgierskimi Arpadami i cze-

skimi Przemyślidami. Podobną rolę odegrały również kanonizacje św. Stanisława oraz św. Jadwigi, a także fundacje klasztorów minorytów i klarysek, które stały się nośnikami idei franciszkańskich.

W następnych rozdziałach (od drugiego do szóstego) M. Michalski zajął się przedstawieniem typowych dla hagiografii XIII wieku przejawów świętości w żywotach polskich księżnych. Pierwszy z nich był związany z cudownymi narodzinami i nie mniej nadzwyczajnym dzieciństwem, które ukazywały niezwykłą dojrzałość, powagę i pobożność przyszłych świętych, występującą już od najmłodszych lat. Momentem przełomowym w ich życiu było zazwyczaj małżeństwo. Trzynastowieczne teksty hagiograficzne w zasadzie przedstawiały dwa rodzaje związków sakramentalnych: pierwszy – zawarty w celu posiadania potomstwa i drugi, w którym małżonkowie zachowywali czystość seksualną przez cały okres jego trwania. Pierwszy typ małżeństwa zaprezentowano w żywotach św. Jadwigi i Anny, drugi św. Kingi i bl. Salomei. Jednakże warto przypomnieć, że Jadwiga wraz z mężem po zakończeniu prokreacji złożyli przed biskupem dozgonny ślub czystości, wcześniej praktykując okresową wstrzeźliwość seksualną. Ślub ten wykraczał daleko poza zwykłe współżycie małżeńskie i obejmował także ich wzajemne spotkania, które odtąd miały miejsce tylko przy świadkach. Księżna była zresztą tak rygorystyczna w swoim postanowieniu, że nawet nie wyraziła zgody na pochowanie się po śmierci w grobowcu Henryka Brodatego. Z kolei pożycie Anny z Henrykiem Pobożnym hagiograf podsumował stwierdzeniem, że było ono zgodne z wolą Bożą. W ten sposób zaakceptował w imieniu Kościoła, nie do końca pasujący do obrazu świętości, brak powstrzymywania się od współżycia przez książęcą parę, która doczekała się co najmniej dziesięciorga dzieci.

Odmienny typ małżeństwa tzw. białego przedstawiono w żywotach dwóch pozostałych księżnych. Wzorem było tutaj zapewne małżeństwo Maryi i Józefa oraz trwałość związku oparta nie na jedności ciała, lecz dusz. Jednakże istotną rolę w formowaniu się takiego modelu życia odegrał przykład św. Cecylii i Waleriana z III wieku. Należy zwrócić uwagę na fakt, że dziewicze małżeństwa, zwłaszcza w przypadku małżeństw dynastycznych nie tylko stanowiły zaprzeczenie jego podstawowego zadania, jakim było posiadanie potomstwa, ale równocześnie destabilizowały sytuację polityczną państwa. Warto wszakże zadać sobie w tych przypadkach pytanie, czy aby propagowanie przez hagiografów takiego stylu małżeństwa nie stanowiło tylko próby usprawiedliwienia bezdzietności pary małżeńskiej, wynikającej np. ze skrzętnie ukrywanej ułomności jednego z małżonków. Autor nie zwrócił uwagi, że takie rozwiązanie zasugerował ostatnio Bolesław Przybyszewski⁵ pisząc,

⁵ *Żywot św. Kingi księżnej krakowskiej. Vita sanctae Kyngae ducissae Cracoviensis*. Tekst łaciński wraz z tłumaczeniem polskim i objaśnieniami przygotował do druku ks. B. Przybyszewski, Tarnów 1997.

że w zachowaniu przez dwoje ludzi całkowitej wstrzemięźliwości seksualnej nie należy upatrywać motywów religijnych, gdyż byłoby to sprzeczne z istotą sakramentu małżeństwa. Równocześnie warto podkreślić, że np. sekret pożycia Kingi i Bolesława Wstydliwego tylko przypieczętował ich wzajemną miłość i przywiązanie, jak również był wyrazem ogromnej mądrości i delikatności Kingi w zaistniałej sytuacji. Z pewnością można to uznać za przymiot świętości, bo przecież na podobne zachowanie nie zdobyła się już np. Gryfina, żona księcia krakowskiego Leszka Czarnego.

W dalszej części książki M. Michalski omówił relacje świętych księżnych ze współmałżonkami stwierdzając, że wbrew zdaniu św. Pawła o podległości żony mężowi zachodziły w tych konkretnych przypadkach relacje odwrotne i „mąż mimo posiadania władzy politycznej, świeckiej, podlegał żonie, która obdarzona została potężniejszą władzą – niebiańską”. Oczywiście, ich wzajemne stosunki nie zawsze układały się poprawnie czy wręcz sielankowo, a czasem dochodziło nawet do bardzo ostrych konfliktów. Z pewnością momentem przełomowym w życiu księżnych w ich drodze do świętości były śmierci mężów i rozpoczęcie nowego życia w ścisłym związku z ufundowanymi przez siebie klasztorami: Jadwiga – cysterek, Anna, Salomea i Kinga – klarysek. Nie można się tutaj zgodzić ze stwierdzeniem, że wszystkie stały się członkiniami konwentów, gdyż ani Jadwiga, ani Anna nie zostały zakonnicami, a jedynie zamieszkały w lub pobliżu klasztorów, prowadząc zakonny tryb życia, ale nie wyzbyły się przecież majątków i nadal aktywnie uczestniczyły w sprawach politycznych księstwa.

W swojej pracy M. Michalski przedstawił następnie praktyki religijne czterech księżnych. Szczególnie dużo miejsca poświęcił ascezie prowadzącej do samooczyszczenia duszy i ciała przed kontaktem z Bogiem. Praktyki ascetyczne podzielił na zewnętrzne i wewnętrzne. Jednym z ich najważniejszych przejawów w duchowości franciszkańskiej była pokora, równoznaczna w tych konkretnych przykładach z ubóstwem, przede wszystkim duchowym, ale także materialnym. W przypadku polskich księżnych uwidaczniała się ona zwłaszcza w rezygnacji z przywilejów wynikających z pochodzenia stanowego, a więc odpowiedniego stroju, a nawet obuwia, pożywienia (tu także częste posty), umartwianie ciała (biczowanie, noszenie włosienicy), czy odmawianie sobie wszelkich rozrywek. Obok pokory charakterystycznymi oznakami świętości było miłosierdzie (zobrazowane zwłaszcza przez rozdawanie jałmużny oraz opiekę nad ubogimi i chorymi), a także pobożne fundacje i donacje. Kolejna franciszkańska oznaka świętości była widoczna w chrystocentrycznej pobożności odznaczającej się głębokim kultem Eucharystii oraz utożsamianie się z cierpiącym Chrystusem właśnie przez surowość życia i rozważanie Jego Męki. Kres ziemskiej wędrówki ku wiecznemu szczęściu stanowił najpełniejszy moment zjednoczenia się z Bogiem. Wszystkie polskie księżne, według ich hagiografów, dostały

łaski natychmiastowego znalezienia się w obecności Stwórcy. Moment śmierci i przejście do wiecznego życia w ich żywotach został przedstawiony niezwykle widowiskowo. Była to już jednak własna inwencja autorów mająca na celu utwierdzenie wiernych w przekonaniu o świętości zmarłych księżnych i ich pośrednictwie między ludźmi a Bogiem.

W podsumowaniu autor stwierdził między innymi, że prezentowany przez polskie księżne nowy typ religijności i świętości został w Polsce wprowadzony dzięki niezwyklej na naszych ziemiach mobilności franciszkanów. Doprowadziło to do uaktywnienia świeckich wiernych, a zwłaszcza kobiet, czego najpełniejszym wyrazem było zakładanie klasztorów klarysek – placówek pierwszego w pełni żeńskiego zakonu i przynajmniej przez pewien czas, kierującego się regułą napisaną przez kobietę – św. Klarę. Święte władczynie, nie tylko zresztą w Polsce, poprzez swoje postawy ukazywały pełną niezależność i właściwe miejsce kobiet w strukturach ówczesnych społeczeństw.

Omawiana książka M. Michalskiego stanowi istotny i bardzo cenny wkład w badaniach nad polską hagiografią średniowieczną proveniencji franciszkańskiej. Po raz pierwszy w tak licznych aspektach zostały ukazane trzynastowieczne wyobrażenia świętości kobiet panujące wśród ówczesnych ludzi. Przekazy te są przyczynkiem do pełniejszego poznania bohaterki żywotów, przede wszystkim zaś ich duchowości i mentalności. Analiza porównawcza tekstów czterech żywotów pozwoliła autorowi ukazać wszystkie schematy rządzące hagiografią. Jak udowodniono, stereotyp przedstawiania świętej kobiety przyjęty w Europie Zachodniej znalazł swoje odzwierciedlenie także na naszych ziemiach. Świadczy to niezbitie o wysokiej kulturze intelektualnej i wykształceniu, prawdopodobnie w zagranicznych franciszkańskich studiach generalnych, autorów polskich dzieł hagiograficznych, którzy znali i stosowali reguły europejskiego żywotopisarstwa. Na koniec należy jeszcze wspomnieć o aneksie do książki, w którym po raz pierwszy w druku znalazło się tłumaczenie na język polski *Żywota Anny księżnej Śląska*, dokonane przez Edwarda Skibińskiego.

Patrycja Gąsiorowska

Instytut Historii PAN

Zakład Polskiego Słownika Biograficznego